



Sygn. akt I UK 157/10

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

SSN Jerzy Kwaśniewski

w sprawie z odwołania Zakładu Usługowego "O. - Service" Spółki jawnej przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych z udziałem zainteresowanej J. P. o podleganie ubezpieczeniu wypadkowemu, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 stycznia 2011 r., skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 grudnia 2009 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2009 r., Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie płatnika składek Zakładu Usługowego /.../ od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 marca 2009 r. stwierdzającej, że J. P. w okresie od 1 lutego 2002 r. do 31 grudnia 2008 r. podlegała między innymi obowiązkowemu ubezpieczeniu wypadkowemu z tytułu umowy zlecenia zawartej ze Spółką.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że J. P. na podstawie umowy zlecenia z 1 lutego 2002 r. świadczyła pracę na rzecz Spółki w okresie od 2 lutego 2002 r. do 31 grudnia 2008 r. Ubezpieczona wykonywała obowiązki gospodarza domu i do jej zadań należały prace porządkowe na terenie budynku oraz utrzymanie czystości w jego okolicy, a w zimie także odśnieżanie chodników. Spółka prowadzi działalność w zakresie świadczenia kompleksowych usług agrotechnicznych, remontowych, budowlanych, prac porządkowych, usług transportowo-sprzętowych, obsługi i naprawy pojazdów mechanicznych, wynajmu środków transportu, gospodarki ściekami oraz wywozu śmieci i usług sanitarnych. Głównym przedmiotem jej działalności są prace związane z utrzymaniem terenów zielonych na obszarze miasta K., a także świadczenie usług na rzecz spółdzielni mieszkaniowych, polegające na pracach porządkowych lub na kompleksowym utrzymaniu czystości w budynku oraz na pielęgnacji terenów zielonych. Usługi te Spółka wykonuje na podstawie umów zawieranych ze spółdzielniami mieszkaniowymi oraz innymi podmiotami. W tych umowach określone są konkretne obowiązki, do wykonania których zobowiązana jest Spółka oraz sprecyzowany teren, którym Spółka ma się zająć. W momencie zmiany regulacji prawnych dotyczących odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu umowy zlecenia Spółka uzyskała w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych ustną informację, że osoba wykonująca umowę zlecenia poza siedzibą firmy nie podlega ubezpieczeniu wypadkowemu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że w świetle art. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) zasadą jest podleganie przez zleceniobiorców obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu,

chyba że wykonują zlecenie poza siedzibą lub miejscem prowadzenia działalności zleceniodawcy. W związku z tym zasadniczym problemem jest rozstrzygnięcie spornego między stronami rozumienia pojęcia "miejsce prowadzenia działalności". Zdaniem Sądu, zwrot ten wskazuje nie tylko na aspekt terytorialny, ale także na substrat materialny i organizacyjny (np. zorganizowanie przez zleceniodawcę infrastruktury, organizowanie pracy i jej kontrola, wydawanie poleceń lub wskazówek, jak zadanie powinno być wykonane). Skoro więc w niniejszej sprawie ubezpieczona wykonywała prace stanowiące przedmiot umów zawartych pomiędzy Spółką a spółdzielniami mieszkaniowymi, to należało przyjąć, że w ramach wykonywania tych umów Spółka miała obowiązek zabezpieczyć właściwe wykonanie umów przez osoby, którymi w tym zakresie się posługiwała. Zleceniobiorcy mieli dowolnie określony czas wykonywania swych obowiązków, z tym że Spółka zastrzegła, aby to były godziny przedpołudniowe. Zleceniobiorcy byli od czasu do czasu kontrolowani przez przedstawicieli Spółki oraz przez administrację spółdzielni pod względem poprawności wykonania obowiązków gospodarzy domów. W tym stanie rzeczy miejscem wykonywania działalności przez Spółkę było miejsce wykonywania przez zleceniobiorcę umowy łączącej go ze Spółką. W ocenie Sądu Okręgowego, powierzenie zleceniobiorcom wykonywania określonych czynności w imieniu i na rzecz Spółki na zindywidualizowanym terytorium w sytuacji, gdy zleceniobiorcy podlegali jej kontroli i wskazówkom w trakcie realizacji usług, oznacza rozciągnięcie pojęcia "miejsca wykonywania działalności zleceniodawcy" także na miejsca, w którym faktycznie były wykonywane usługi powierzone zleceniobiorcy. W takiej sytuacji wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia przez ubezpieczoną stanowiło tytuł objęcia jej obowiązkiem ubezpieczenia wypadkowego.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2009 r., Sąd Apelacyjny oddalił apelację Spółki od wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny - podzielając ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmując je za własne - stwierdził, że wpis o miejscu prowadzenia działalności zamieszczony w ewidencji działalności gospodarczej nie jest równoznaczny z określeniem miejsca prowadzenia działalności zleceniodawcy w rozumieniu art. 12 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, analiza tego przepisu nie może

ograniczać się wyłącznie do jego wykładni literalnej i pomijać celu regulacji, którym jest wyłączenie z obowiązkowego ubezpieczenia wypadkowego tych zleceniobiorców, którzy wykonują pracę nie tylko poza siedzibą zleceniodawcy, ale także poza miejscem prowadzenia jego działalności, czyli poza granicami, do których można rozciągnąć ryzyko ubezpieczenia wypadkowego. W rozpoznawanej sprawie ubezpieczona świadczyła pracę, wykonując zadania określone nie tylko w umowie zlecenia, jaka łączyła ją ze Spółką, ale także zadania przewidziane w umowach zawartych przez Spółkę ze spółdzielnią mieszkaniową. Spółka - z konieczności - organizowała pracę ubezpieczonych zleceniobiorców, zapewniała środki do jej wykonania i przeprowadzała jej kontrolę, bowiem odpowiadała za rezultat tej pracy wobec spółdzielni mieszkaniowej. Przeprowadzanie realnej kontroli pracy zleceniobiorców przez Spółkę ma potwierdzenie w materiale dowodowym. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że miejscem prowadzenia działalności przez odwołującą się Spółkę było miejsce wykonywania czynności gospodarza domu przez zleceniobiorcę. Miejsce to było wyznaczone przez konkretne czynności wykonywane przez ubezpieczoną w ramach łączącej ją ze Spółką umowy zlecenia na terenie pozostającym w zarządzie spółdzielni mieszkaniowej. Powierzenie przez Spółkę wykonywania określonych czynności w imieniu i na rzecz zleceniodawcy na zindywidualizowanym terytorium, stosownie do wskazówek zleceniodawcy (Spółki) i pod jego kontrolą, oznacza "rozciągnięcie" użytego w art. 12 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych pojęcia "miejsce wykonywania działalności zleceniodawcy" również na miejsce, w którym usługi wskazane zleceniobiorcy w umowie są faktycznie wykonywane (budynek i jego otoczenie).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego Spółka wniosła skargę kasacyjną, w której zarzuciła naruszenie art. 12 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez "nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że powierzenie przez Skarżącą świadczenia określonych usług na rzecz Zleceniobiorcy - Zainteresowanej w sprawie, jest równoznaczne z rozciągnięciem miejsca wykonywania działalności Zleceniodawcy w rozumieniu tego przepisu na miejsce, gdzie usługa jest wykonywana mimo, że Skarżąca nie miała realnej kontroli nad

wykonywaniem usług przez zleceniobiorcę, który mógł je wykonywać w dowolnym czasie".

W uzasadnieniu skargi podniesiono w szczególności, że nie można utożsamiać miejsca świadczenia usług przez zleceniobiorcę, z miejscem prowadzenia działalności przez zleceniodawcę. Rozciągnięcie pojęcia miejsce prowadzenia działalności zleceniodawcy na miejsce świadczenia usług przez zleceniobiorcę sprawia, że norma zawarta w art. 12 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych staje się pusta, bowiem - logicznie rzecz ujmując - przepis ten nie miałby zastosowania w żadnej sytuacji. Tymczasem celem omawianej regulacji prawnej jest wyłączenie spod obowiązkowego ubezpieczenia wypadkowego tych zleceniobiorców, którzy: 1) świadczą usługi poza miejscem, gdzie zleceniodawca posiada swoją strukturę osobową, organizacyjną i materialno-sprzętową, 2) mają swobodę w zakresie organizacji czasu realizacji powierzonych im zadań i 3) zlecane usługi nie są głównym przedmiotem działalności zleceniodawcy. Taka zaś sytuacja nie ma miejsca w rozpoznawanej sprawie. Spółka posiada bowiem swoją strukturę osobową, organizacyjną i materialną w K. przy ulicy N. , a zleceniobiorcy w najmniejszym zakresie nie byli z nią związani. Zasady świadczenia usług przez zleceniobiorców były tak określone, że mogli oni wykonywać swoje zadania w dowolnym, nienormowanym czasie, a zleceniodawca nie miał realnej możliwości kontrolowania ich pod względem sposobu wywiązywania się z nałożonych obowiązków. Czynności objęte zleceniem nie należały przy tym do głównego zakresu działalności Spółki. Tym są bowiem usługi agrotechniczne, świadczone zwłaszcza w pobliżu dróg i torowisk, gdzie występuje duże zagrożenie wypadkowe. Tam też skarżąca "wypracowała substrat materialny i organizacyjny" pozwalający na stwierdzenie, że usługi te są związane z takim zaangażowaniem technicznym i organizacyjnym, iż powinny podlegać ubezpieczeniu wypadkowemu. W przypadku świadczenia usług w charakterze gospodarzy domów takie zagrożenie wypadkowe nie istnieje, stąd brak podstaw do objęcia tej kategorii zleceniobiorców ochroną ubezpieczeniową. Obowiązkowe ubezpieczenie wypadkowe jest „dobrodziejstwem” zarówno dla ubezpieczonych, gdyż zapewnia im stosowne świadczenia w razie zaistnienia wypadku, jak i dla płatnika, bowiem zwalnia go od odpowiedzialności za skutki zdarzenia. Istotą tej

instytucji jest zapewnienie ochrony ubezpieczeniowej zleceniobiorcom w tych przypadkach, gdy zleceniodawca ma możliwość zweryfikowania, czy zdarzenie miało miejsce i czy nastąpiło podczas świadczenia zleconych usług. Ustawodawca zakłada wszakże, że zleceniobiorca świadczy usługi pod bezpośrednim nadzorem zleceniodawcy, który jest odpowiedzialny za zapewnienie mu bezpiecznych warunków pracy. To wymaganie nie jest spełnione, gdy zleceniodawca nie stworzył struktur organizacyjnych pozwalających na sprawowanie tego rodzaju kontroli, a zleceniobiorca ma pełną swobodę w decydowaniu o czasie i sposobie realizacji powierzonych mu zadań. Nie mając środków umożliwiającym ustalenie faktu i okoliczności wypadku, zleceniodawca nie powinien więc uiszczać składek na to ubezpieczenie. Skarżąca dodała, że skoro przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych weszły w życie w tym samym czasie co przepisy Prawa działalności gospodarczej, to przy wykładni pojęcia „miejsce prowadzenia działalności” należy odwoływać się do art. 11 tego Prawa, który pojęcie „miejsce działalności gospodarczej” wiązał ze stałym miejscem jej prowadzenia i adresem, pod którym znajdował się substrat materialny przedsiębiorcy. Reminiscencją tej regulacji są aktualne przepisy art. 5 pkt 4 i art. 49 ust. 1 pkt 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, operujące pojęciem "głównego miejsca prowadzenia działalności" i odnoszące to pojęcie do pewnej struktury organizacyjnej i substratu materialnego przedsiębiorcy.

Spółka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę przez ustalenie, że J. P. nie podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu wypadkowemu w okresie od 12 grudnia 2005 r. do 31 stycznia 2007 r. i o zasądzenie kosztów procesu, względnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, odpowiednio Sądowi Apelacyjnemu bądź Sądowi Okręgowemu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Skarżąca podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 12 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2009 r. Szczegółowej

analizy tego przepisu dokonał już Sąd Najwyższy w wielu wyrokach przy rozpoznawaniu skarg kasacyjnych wniesionych przez tę samą skarżącą w sprawach o analogicznym stanie faktycznym i prawnym (przykładowo wyroki z dnia 10 listopada 2010 r., I UK 135/10 oraz z dnia 3 grudnia 2010 r., I UK 187/10, niepublikowane). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu tych orzeczeń, wobec czego w rozpoznawanej sprawie można ograniczyć się jedynie do powtórzenia najważniejszych motywów tamtych rozstrzygnięć.

Językowa wykładnia art. 12 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (obowiązującego do dnia 31 grudnia 2009 r.) nie daje jasnego rezultatu co do zakresu unormowania. Wskazanie w jego treści na „miejsce prowadzenia działalności zleceniodawcy” nie oznacza, że chodzi tu o miejsce, z którego zleceniodawca zarządza prowadzoną przez siebie działalnością (lokal zleceniodawcy). Wręcz przeciwnie, rozróżnienie na siedzibę i miejsce prowadzenia działalności oznacza, że nie można tego pojęcia ograniczyć tylko do jednego, głównego lokalu podmiotu zatrudniającego zleceniobiorców. Nie można też utożsamiać użytego w art. 12 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych pojęcia „siedziba” ze znaczeniem, jakie nadaje mu art. 41 k.c. Należy przyjąć, że ustawodawca w tym wypadku miał na myśli potoczne rozumienie tego pojęcia jako lokalu przedsiębiorstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2008 r., II UK 291/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 242). Nie oznacza to jednak, że metoda porównawcza w wykładni tego przepisu nie powinna być stosowana. Dla prawidłowej wykładni art. 12 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych należy przede wszystkim odwołać się do regulacji z zakresu prawa pracy, jak również posłużyć się wykładnią funkcjonalną. Celem regulacji art. 12 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych było wyłączenie niektórych kategorii zatrudnionych z obowiązku objęcia ubezpieczeniem wypadkowym. Z kolei, obowiązek ubezpieczenia wypadkowego - jako ściśle związany z ryzykiem wystąpienia wypadku przy pracy - powinien rozciągać się na wszystkie przypadki, w których podmiot zatrudniający organizuje pracę i powinien zatrudnionym przez siebie osobom zapewnić bezpieczne i higieniczne warunki jej wykonywania. Wyłączenie tego obowiązku może nastąpić jedynie wtedy, gdy podmiot

zatrudniający nie może podejmować takich działań. Zatrudnienie w oparciu o umowę zlecenia charakteryzuje (mniej lub bardziej) znaczna swoboda wykonawcy w doborze miejsca i czasu świadczenia usług, co odróżnia tę podstawę zatrudnienia np. od stosunku pracy. Zasada swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) dopuszcza kształtowanie przez strony umowy zlecenia zakresu podległości w mniejszym lub większym zakresie (w szczególności na tej podstawie wykonawca może zostać ograniczony co do swobody wyboru miejsca wykonania pracy). Jeśli jednak określenie miejsca świadczenia pracy przez zleceniobiorcę zostało ustalone przez podmiot zatrudniający (zleceniodawcę), to spoczywa na nim obowiązek zorganizowania bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 października 2009 r., II UK 40/09 (LEX nr 559953), art. 12 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych można wyklądać w sposób zbieżny z pojęciem „miejsca wyznaczonego” z art. 304 § 1 k.p. Według tego przepisu, pracodawca jest obowiązany zapewnić bezpieczne i higieniczne warunki pracy, o których mowa w art. 207 § 2 k.p., osobom fizycznym wykonującym pracę na innej podstawie niż stosunek pracy w zakładzie pracy lub w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę, a także osobom prowadzącym w zakładzie pracy lub w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę na własny rachunek działalność gospodarczą (dotyczy to również przedsiębiorców niebędących pracodawcami, organizujących pracę wykonywaną przez osoby fizyczne na innej podstawie niż stosunek pracy - art. 304 § 3 pkt 1 k.p.). W miejscu wyznaczonym, zleceniodawca ma więc zapewnić osobom fizycznym wykonującym pracę na podstawie zlecenia bezpieczne i higieniczne warunki pracy, a jego obowiązki polegają (odpowiednio) na czynnościach wskazanych szczegółowo w siedmiu punktach art. 207 § 2 k.p. Uwzględnić należy też art. 10 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (Dz.U. Nr 89, poz. 589 ze zm.), według którego do zadań Państwowej Inspekcji Pracy należy nadzór i kontrola zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy osobom fizycznym wykonującym pracę na innej podstawie niż stosunek pracy oraz osobom wykonującym na własny rachunek działalność gospodarczą w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę lub przedsiębiorcę, niebędącego pracodawcą, na rzecz którego taka praca jest świadczona.



W związku z tym istnieje pełne uzasadnienie objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem wypadkowym tych zleceniobiorców, w odniesieniu do których zleceniodawca powinien dbać o bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Chociaż nie zawsze miejsce wykonywania usług przez zleceniobiorcę oznacza miejsce prowadzenia działalności przez zleceniodawcę, to jednak ten zleceniobiorca, który wykonuje pracę w miejscach wynikających (wyznaczonych) ściśle ze zleceń zatrudniającego go zleceniodawcy, podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu wypadków przy pracy. W konsekwencji należy stwierdzić, że w świetle obowiązującego do 31 grudnia 2009 r. art. 12 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wyłączeniu z obowiązkowego ubezpieczenia wypadkowego podlegali tylko ci zleceniobiorcy, którzy wykonywali pracę poza siedzibą zleceniodawcy i jednocześnie poza miejscem prowadzenia przez niego działalności. Miejsce wyznaczone zleceniobiorcom (umówione) jako miejsce świadczenia pracy należy uznać za miejsce prowadzenia działalności przez zleceniodawcę w rozumieniu tego przepisu. Poza sporem w sprawie jest, że ubezpieczona wykonywała pracę w miejscu wskazanym (wyznaczonym) przez Spółkę. W sytuacji, gdy Spółka wykonująca w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej usługi porządkowe określone w kontraktach zawartych ze spółdzielniami mieszkaniowymi, wyznaczyła zleceniobiorcy konkretne miejsce wykonywania przez niego pracy (budynek pozostający w zasobach spółdzielni mieszkaniowej wraz z jego obejściem), to spoczywały na niej (odpowiednio) obowiązki określone w art. 207 § 2 k.p., mimo zachowania przez zleceniobiorcę pewnej swobody w dysponowaniu czasem pracy i wyborze sposobu realizacji zadań. Nie doszło więc do spełnienia przesłanki wyłączenia zleceniobiorcy z ubezpieczenia wypadkowego (wyłączenie z art. 12 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie miało zastosowania).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej

udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).